

Polska ukrzyżowana

Autor tekstu: **Teresa Jakubowska**

Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu orzekł, że obecność krzyży katolickich w klasach szkolnych narusza, podpisaną także przez Polskę, Konwencję praw człowieka i podstawowych wolności. Jak było do przewidzenia, polski kler katolicki zawył z oburzenia z właściwą sobie hipokryzją. Byłabym zdziwiona gdyby reakcja była inna, bo to by oznaczało, że nagle polski kościół uznał prawo do istnienia uczniów niekatolików, a przecież na to się nie zanosi.

Zupełnie innej reakcji mamy prawo oczekiwać ze strony byłego prezesa Trybunału Konstytucyjnego. Tymczasem nie, sędzia Jerzy Stępień udzielił Gazecie Wyborczej (7-8 listopada 2009) zupełnie kompromitującego go wywiadu twierdząc, że orzeczenie Trybunału oznacza brak tolerancji dla krzyża! Ta zadziwiająca logika została uzupełniona oburzającymi, żeby nie powiedzieć bezczelnymi, radami dla rodziców niekatolików, którzy - zdaniem sędziego - mogą przenieść dziecko do szkoły, gdzie nie ma krzyży w salach albo zażądać powieszenia symbolu innej religii! Zastanawiam się czy żyję w tym samym kraju co sędzia Stępień. Poza tym, czyżby sędzia nie wiedział, że w Polsce jest zarejestrowanych sto kilkadziesiąt związków wyznaniowych? A do jakiego symbolu miałby prawo uczeń — ateista? Doprawdy trudno uwierzyć, że to była wypowiedź byłego sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Pełna kompromitacja.

Podobną reakcję — równie obraźliwą dla niekatolików — okazał nasz prezydent. Ale po nim trudno spodziewać się czegoś innego, bo on dawno uznał i ciągle to podkreśla, że Polską rządzi kościół, a on — prezydent państwa — jest tylko podnóżkiem tego kościoła.

Zdumiało mnie pytanie zadane przez grupę rodziców katolików na warszawskim Ursynowie w szkole nr 16 kierowanej przez Panią Dyrektorkę Iwonę Grelkę. Grupa zażądała powieszenia w klasie na stałe krzyża, pytając „Do czego mają się modlić nasze dzieci, do tablicy?” Jako uczennica katolickiej szkoły zakonnej w głębokim PRL sądziłam, że dla wierzących katolików Bóg — jako istota nadprzyrodzona — jest wszędzie. Tak mówiły zakonnice. Okazuje się, że moje wiadomości są mocno przestarzałe. Teraz Bóg jest ucieleśniony w drewnie i metalu krzyża. Jak nie ma krzyża, to nie ma Boga. Bez krzyża katolik modlić się nie może, bo do czego, do tablicy? Incydent opisały Katarzyna Wiśniewska i Aleksandra Pezda w artykule [„Klasa dla krzyża”](http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80269,7268906,K_lasa_dla_krzyza.html) (http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80269,7268906,K_lasa_dla_krzyza.html) Gazeta Wyborcza z 19.11.2009.

Jak podaje KAI, zabrał też głos — jako przedstawiciel państwa neutralnego światopoglądowo - mazowiecki kurator oświaty Karol Semik, stwierdzając, że Europa jest chrześcijańska. Nie zauważył, że Europa jest przede wszystkim zsekularyzowana i że sprawa religii jest prywatną sprawą obywatela. W większości krajów Unii Europejskiej w szkołach publicznych nie można sobie wyobrazić żadnych symboli religijnych, bo szkoła publiczna jest dla każdego ucznia, a nie tylko dla chrześcijanina. Ale widocznie każde z nas zna inną Europę. W każdym razie pan kurator nie myśli, że powinien się zastosować do orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, bo powszechne łamanie praw niekatolików w polskiej szkole publicznej uważa za słuszne.

Zabrał też głos dyrektor wydziału oświaty Urzędu Miejskiego w Radomiu Leszek Pożyczka, który stwierdził, że „symbole chrześcijańskie i wiara wspierają proces wychowawczy młodzieży m.in. ucząc umiłowania bliźniego”. Biedak nie zauważył rosnącej lawinowo przemocy w polskiej szkole, mimo obecności lekcji religii. Podkreślił też, że „tożsamość Europy kształtowała się na wartościach chrześcijańskich”. No i znowu widać braki w wykształceniu urzędnika oświatowego, który powinien wiedzieć, że korzenie Europy a więc i jej tożsamość tkwi w starożytnej Grecji i Rzymie.

Bardzo to smutne. Czy niektórzy nauczyciele i rodzice nie widzą ogromnej szkody jaką wyrządzają młodzieży ucząc ją nietolerancji i braku akceptacji dla inności, narzucając jej jedną — jedynie słuszną — indoktrynację? Zapomnieli, że mieliśmy już epokę jednej jedynie słusznej ideologii i jak się to skończyło.

Teresa Jakubowska

Rzecznik partii RACJA. Absolwentka SGPiS (Szkoła Główna Handlowa), Wydział Handlu Zagranicznego. Pochodzi z Częstochowy, gdzie skończyła szkołę zakonną katolicką. Po studiach pracowała w handlu zagranicznym,



w tym 6 lat w Paryżu. Żona nieżyjącego już Jerzego Jakubowskiego, profesora Wydziału Prawa UW. Działaczka lewicowa.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 20-11-2009)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6955) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6955>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl